

Sygn. akt V GC 169/13

## WYROK

WIM IEN IUR ZECZY POSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Karolina Krzemińska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Jagieła

po rozpoznaniu w dniu 07 czerwca 2013 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko (...) Sp. z o.o. **w L.**

o zapłatę kwoty 16 236,00 zł

na skutek sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 04 marca 2013r. sygn. akt V GNC 283/13, który utracił moc w całości

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.814 zł (pięć tysięcy osiemset czternaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 1.533,60 zł od dnia 1.01.2013r. do dnia zapłaty,
- 4.280,40 zł od dnia 31.01.2013r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.066,56 zł tytułem kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powód A. W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Zakład Usługowo-Budowlany (...) w L. wystąpił z powództwem w postępowaniu nakazowym przeciwko (...) Sp. z o.o. w L. domagając się zasądzenia kwoty 16.236 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot : 3.985,20 zł od dnia 01.11.2012r., 4.014 zł od dnia 01.12.2012r., 3.955,68 zł od dnia 01.11.2011 r., 4.280,40 zł od dnia 31.01.2013r. - do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany zlecił powodowi dozór swoich obiektów, na mocy umowy z dnia 2.04.2009r. Powód wykonywał zleczone zadania przez dłuższy czas i pozwany regulował płatności. Nie zapłacił 4 ostatnich faktur, a wezwany do zapłaty nie odpowiedział i nie uregulował należności.

Zarządzeniem z dnia 15.02.2013r. sprawa skierowana została do rozpoznania w postępowaniu upominawczym.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 04.03.2013r. sygn. akt VGNC 283/13 Sąd uwzględnił w całości żądanie pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podniósł zarzut niewykazania roszczenia co do zasady i wysokości oraz jako zarzut ewentualny – zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej spółki w wysokości 18.536,53 zł z tytułu szkody poniesionej przez pozwaną z uwagi na nienależyte wykonanie przez powoda zobowiązania z wierzytelnością dochodzoną niniejszym pozwem.

Przyznał, że powód wykonywał dla niej usługi ochrony mienia, jednak nie w zakresie wskazanym w pozwie. Faktury vat dołączone do pozwu wskazują, iż świadczył on usługi w wyższym wymiarze godzin, niż wynikałoby to z umowy, czemu pozwany zaprzecza. Powód zawyżył czas wykonywania usług o co najmniej 189 godz.

Odnośnie zarzutu potrącenia wskazał, że przedmiot umowy obejmował m.in. dozór obiektu i mienia pozwanej, czynności zmierzające do eliminacji możliwości przedostania się na teren dozorowanego obiektu osób nieupoważnionych, podejmowanie czynności zmierzających do zapobieżenia dewastacji mienia i obiektu. Tymczasem w nocy z 14 na 15 października 2012r. w trakcie dyżuru pracownika powoda nieznanego sprawca dokonał włamania zamka kontenera i kradzieży mienia znajdującego się na terenie budowy przy ul. (...) w S., ochranianej przez firmę powoda. Skradzione zostało mienie stanowiące własność pozwanej spółki o wartości 13.536,53 zł, w tym : laptop marki A. (...) o wartości 1.999 zł, laptop marki H. o wartości 2.000zł, młot kombi TE – 80 o wartości 7.635,54 zł oraz dwie wkrętarki marki (...) jedna o wartości 1.455 zł a druga – 446,99 zł. Pozwana poniosła szkodę z uwagi na nienależyty dozór mienia przez powoda i z jego winy. Pracownik powoda nie zapobiegł dokonaniu kradzieży i do rana nie zauważył, że do niej doszło. Nie usłyszał włamania zamka w drzwiach. Przyznał, że ograniczał się jedynie do przejścia przez teren budowy i nie chwycił za klamki. Policja wszczęła dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem, które jednak zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa. Na wierzytelność pozwanej z tytułu nienależytego wykonywania zobowiązania przez powoda składają się kwoty: 13.536,53 zł tytułem naprawienia szkody poniesionej wskutek kradzieży oraz 5.000 zł jako odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonywania zobowiązania przez powoda (teren budowy był permanentnie okradany z rzeczy osobistych pracowników, itp.). Strony w §4 ust. 7 umowy przewidziały możliwość potrącenia z wynagrodzenia powoda kwot odpowiadających wysokości szkody w ochranianym mieniu, za które powód ponosi odpowiedzialność.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 2 kwietnia 2009r. strony prowadzące działalność gospodarczą zawarły umowę na mocy której powód zobowiązał się do świadczenia usług ochrony mienia obejmujących: dozór obiektu i mienia pozwanego, czynności zmierzające do zapobieżenia dewastacji mienia i obiektu, ujawnienie zagrożeń pożarowych, czynności zmierzające do eliminacji możliwości przedostawania się na teren dozorowany osób nieupoważnionych.

Aneks z dnia 11.04.2011r. strony rozszerzyły zakres świadczenia usług na teren inwestycji w S. i ustaliły harmonogram świadczenia usług:

- od poniedziałku do piątku w godz. od 17.00 do 7.00

- w soboty od 13.00 do 24.00,

- w niedzielę i święta całodobowo do godz. 7.00 następnego dnia roboczego,

przy czym okres wykonywania usługi mógł być zmieniany na życzenie zleceniodawcy z 3-dniowym wyprzedzeniem.

Stawkę godzinową wynagrodzenia ustalono na 6,00 zł netto powiększoną o obowiązującą stawkę vat.

## ***okoliczności niesporne***

### ***a nadto***

**dowody:** - wydruk z CEIDG powoda – k. 9 akt,

- informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru

przedsiębiorców KRS pozwanego – k. 36-37akt

- umowa z dnia 2.04.2009r. – k. 15-19 akt

- aneks do umowy z dnia 11.04.2011r. – k.20 akt

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy zleceniobiorca nie ponosił odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę w mieniu zleceniodawcy, gdy:

- w postępowaniu dochodzeniowym (policja, ubezpieczenia) został udowodniony brak jego winy,

- za zaginięcie lub kradzież przedmiotów, które pozostawione były bez zamknięcia na terenie obiektu,

- zostaną wyrządzone przez pracowników zleceniodawcy,

- powstaną wskutek działania sił wyższych,

W myśl zaś § 13 ust. 1 umowy zleceniobiorca odpowiadał za szkodę spowodowaną kradzieżą tylko wówczas, gdy została udowodniona jego wina przy nienależytym wykonywaniu dozoru (niezgodnego z instrukcją i regulaminem dozoru zatwierdzonym przez Zleceniodawcę bądź wewnętrznym regulaminem zleceniodawcy).

Pozwana nie posiadała instrukcji ani regulaminu dozoru.

## ***okoliczności niesporne***

### ***a nadto***

**dowody:** - umowa z dnia 2.04.2009r. – k. 15-19 akt,

- zeznania powoda A. W. – k. 66v-67akt

Na skutek ustnych ustaleń z kierownikiem budowy godziny pracy pracowników powoda zostały wydłużone. Pracowali oni :

- od poniedziałku do piątku od godz. 16.00 do 8.00,

- w soboty od 12.00 do 24.00,

- w niedzielę i święta całodobowo do godz. 8.00 następnego dnia roboczego.

**dowody:** - grafiki służb dozoru - k.53-56 akt,

- notatka urzędowa KP S. – k. 39 akt,

- zeznania powoda A. W. – k. 66v-67akt

Z tytułu świadczonej usługi powód wystawił faktury:

- nr (...) z dnia 30.09.2012r. na kwotę 3.985,20 zł obejmującą wynagrodzenie za 540 godzin,
- nr (...) z dnia 31.10.2012r. na kwotę 4.014,72 zł obejmującą wynagrodzenie za 544 godziny,
- nr (...) z dnia 30.11.2012r. na kwotę 3.955,68 zł obejmującą wynagrodzenie za 536 godzin,
- nr (...) z dnia 31.12.2012r. na kwotę 4.280,40 zł obejmującą wynagrodzenie za 580 godzin.

**okoliczności niesporne**

**a nadto**

**dowód:** - faktury VAT nr: (...),

(...), (...) – k. 11- 14 akt

Pismem z dnia 21.01.2013r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwot wynikających z w/w faktur jednak bezskutecznie.

**okoliczności niesporne**

**a nadto**

**dowód:** -wezwanie do zapłaty z dnia 21.01.2013r. – k. 20 akt

W nocy z 14 na 15 października 2012r. na terenie budowy w S. dozorowanej przez powoda nieznanemu sprawcy przy użyciu nieustalonego narzędzia dokonali wyłamania zamka w drzwiach kontenera biurowego skąd dokonali zaboru w celu przywłaszczenia :

- młota udarowego H. T. 80 - (...) zakupionego w dniu 10.05.2012r. za kwotę 7.635,54 zł
- wkrętarki (...)zakupionej w dniu 23.06.2012r. za kwotę 446,99 zł,
- wkrętarki (...)zakupionej w dniu 05.06.2012r. za kwotę 1.455 zł,
- notebooka A. (...) zakupionego w dniu 10.10.2011r. za kwotę 1.999 zł.

Kradzież ujawnił w dniu 15.20.2012r. w godzinach porannych pracownik pozwanej. W obecności wezwanego funkcjonariusza policji pełniący wówczas dyżur pracownik powoda Z. K. przyznał, że gdy obejmował dyżur w niedzielę 14.10.2012r. o godz. 8.00 drzwi baraku były zamknięte. Po zapadnięciu zmroku obchodził co dwie godziny dozorowany teren. Kilkakrotnie podchodził do baraków i świecił latarką, nie chwycił jednak za klamki w drzwiach.

**dowody:** - postanowienie KP S. o umorzeniu

dochodzenia - k.44-45 akt,

- notatka urzędowa KP S. – k. 39 ak

- faktury vat – k. 40-43 akt,

Pismem z dnia 26.10.2012r. pozwana poinformowała powoda o zaistniałej kradzieży oraz wezwała go do zapłaty kwoty 11.536,53 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy w terminie do dnia 07.11.2012r. przesyłając mu faktury zakupu za skradziony sprzęt.

**okoliczności niesporne**

**a nadto**

**dowód:** - pismo pozwanej z dnia 26.10.2012r. wraz z

potwierdzeniem odbioru – k. 46,57 akt

**Sąd zważył co następuje:**

Powództwo jedynie w części zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Przepis art. 735§1 kc stanowi zaś, iż jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W przedmiotowej sprawie niespornym było, iż strony zawarły odpłatną umowę o świadczenie usług polegających na ochronie mienia pozwanej, m.in. na terenie budowy prowadzonej w S. przy ul. (...). Niesporna była również stawka godzinowa wynagrodzenia – wynosząca zgodnie z zapisami umowy 6 zł netto oraz fakt, iż pozwana nie dokonała płatności za świadczone na jej rzecz usługi za okres od września do grudnia 2012r. łącznie.

Strona pozwana kwestionowała natomiast ilość godzin przepracowanych przez pracowników powoda wynikającą z faktur vat wskazując, iż jest ona niezgodna z zapisami umowy (powinna być mniejsza we wrześniu o 50h, w październiku o 54 h, listopadzie o 43 h, grudniu 42 h) a powód nie przedłożył dokumentów, które pozwoliłyby na zweryfikowanie rzeczywistego czasu świadczenia przez niego usług.

W ocenie Sądu zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie w świetle dokumentów przedłożonych w toku postępowania przez powoda, tj. grafików służb dozoru (k.53-56 akt) a nadto w świetle ustaleń policji zawartych w notatce urzędowej z dnia 15.10.2012r. Grafiki służb, stanowiące w istocie ewidencję czasu pracy pracowników powoda, potwierdzają zeznania powoda o tym, iż na skutek ustnych ustaleń z pozwaną pracownicy ochrony na terenie budowy pracowali: od poniedziałku do piątku w godzinach od 16.00 do 8.00 dnia następnego, w soboty od 12.00 do 8.00 dnia następnego i w niedzielę całodobowo od 8.00 do 8.00 dnia następnego. Pozwany nie ustosunkował się przy tym do grafików służb przedłożonych przez powoda wraz z pismem z dnia 23.04.2013r., dlatego sąd uznał, że dokumentów tych nie kwestionuje (art. 230 kpc) i dał im wiarę w całości.

Powyższe ustalenia wynikają również z treści notatki urzędowej policji, w której w wyniku rozpytania osób obecnych na budowie wskazano na analogiczne godziny pracowników ochrony.

Należy przy tym zauważyć, że również przepisy zawartego przez strony aneksu do umowy wyraźnie przewidywały w punkcie 3, że okres wykonywania usług mógł być zmieniany na życzenie zleceniodawcy z 3 dniowym wyprzedzeniem. Powód zeznał, zaś że w trakcie budowy kierownik budowy ustalał z pracownikiem powoda godziny pracy ochrony i pozwana w trakcie trwania umowy nie zgłaszała z tego tytułu żadnych zastrzeżeń.

Faktyczny czas pracy pracowników ochrony był więc dłuższy od czasu wynikającego z umowy w brzmieniu nadanym aneksem z dnia 11.04.2011r. o dwie godziny w dni powszednie (od 16.00 zamiast 17.00 i do 8.00 zamiast 7.00) oraz o godzinę w soboty (od 12.00 zamiast od 13.00 ). Stąd też wynikała różnica pomiędzy ilością godzin wskazanych na fakturach vat a wynikającą z umowy.

Dlatego też sąd przyjął, iż powódce należne było z tytułu świadczenia usług wynagrodzenie w kwotach wynikających z faktur vat dołączonych do pozwu.

Za częściowo zasadny sąd uznał przy tym zarzut potrącenia podniesiony przez stronę pozwaną.

Zgodnie z treścią art. 498 § 1 kc gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są

pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (art.498 § 2 kc).

Podnosząc zarzut potrącenia pozwana, zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikającą z art. 6 kc, winna była w pierwszej kolejności wykazać fakt istnienia oraz wysokości wierzytelności przedstawionej przez nią do potrącenia następnie zaś fakt skutecznego dokonania jej potrącenia z wierzytelnością powoda.

W ocenie Sądu pozwana wykazała istnienie po jej stronie wierzytelności z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonywanie zobowiązania przez powoda, choć nie w wysokości wskazanej w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Zgodnie z treścią art. 471 kc dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika aktualizuje się zatem w przypadku spełnienia podstawowych jej przesłanek, tj.:

- niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez dłużnika,
- powstania po stronie wierzyciela szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego,
- istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz
- stwierdzenia, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiada.

Na wierzycielu ciąży przy tym obowiązek udowodnienia faktu niewykonania / nienależytego wykonania zobowiązania, powstania szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego między naruszeniem przez dłużnika więzi zobowiązaniowej a szkodą.

Ostatnia z przesłanek przedstawionych powyżej objęta jest zaś domniemaniem prawnym, co oznacza, iż na wierzycielu nie spoczywa obowiązek dowodzenia, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dłużnik może natomiast uwolnić się od odpowiedzialności jeśli wykaze, że niewykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (egzoneracja). Egzoneracja dłużnika zależy zatem od obalenia domniemania, że uchybienie zobowiązaniu jest następstwem obciążających go okoliczności.

Stwierdzenie, czy w przedmiotowej sprawie spełniona została pierwsza z przedstawionych wyżej przesłanek odpowiedzialności, poprzedzone być musi ustaleniem treści świadczenia dłużnika a więc określeniem obowiązków ciężących na nim zgodnie z postanowieniami umowy.

W świetle §1 i 2 umowy niewątpliwym jest, iż powód zobowiązał się do czynności związanych z ochroną mienia pozwanej, na które składały się m.in.: dozór obiektu i mienia a nadto czynności zmierzające do eliminacji możliwości przedostania się na teren dozorowany osób nieupoważnionych.

W ocenie Sądu fakt dokonania kradzieży z włamaniem na terenie dozorowanego obiektu w godzinach pracy ochrony świadczy o niestarannym - niedbałym wykonywaniu obowiązków przez pracownika powoda. Pomimo obecności na terenie budowy nie tylko bowiem dopuścił on do przedostania się na teren budowy osoby nieupoważnionej ale też nie zapobiegł włamaniu do kontenera biurowego i zaborowi mienia w nim złożonego. Co więcej przez czas trwania swego dyżuru aż do godzin porannych nie zauważył, że takie włamanie miało miejsce. Fakt ten odnotował dopiero pracy pracownik pozwanej po przybyciu do pracy. Z notatki urzędowej Policji z dnia 15.10.2012r. wynika przy tym, iż w toku

rozpytania przez funkcjonariusza policji pracownik ochrony przyznał, że w nocy „nie chwycił za klamki w drzwiach” baraku aby sprawdzić, czy nie został on otwarty. Nie zauważył również braku znajdujących się w nim rzeczy.

Dlatego też sąd nie dał wiary dowodowi z dokumentów w postaci oświadczenia pracownika powoda Z. K. z dnia 15.10.2012r., z którego wynikało, że prawidłowo wypełniał on swoje obowiązki (k. 65a akt).

Zgodnie zaś z treścią art. 474 zd. 1 kc dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza.

Niewłaściwe wykonywanie obowiązków przez pracowników powoda obciąża więc jego osobę.

Kolejną przesłanką odpowiedzialności kontraktowej dłużnika jest szkoda powstała po stronie wierzyciela. W ocenie Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy szkodę tą mogła stanowić jedynie wartość rzeczy należących do powoda, które skradzione zostały w wyniku włamania.

Ustalając skład tych rzeczy sąd oparł się na dowodach z dokumentów w postaci treści notatki urzędowej Policji z dnia 15.10.2012r. oraz postanowienia o umorzeniu postępowania z dnia 20.10.2012r., w których wymieniono skradziony sprzęt albowiem treść wskazanych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron a nadto fakturach vat z k. 40 -43 akt potwierdzających prawo własności pozwanej do przedmiotowych rzeczy.

Wysokość szkody pozwanej powinna, w ocenie Sądu, wyrażać aktualna wartość skradzionych rzeczy. Pozwana przedstawiła natomiast faktury zakupu : młota udarowego H. T. 80 - (...), wkrętarki Metabol (...) 18 LT, wkrętarki BS 18 LT, notebooka A. (...). Ceny w nich wskazane dotyczą wartości rzeczy nowych, zaś rzeczy skradzione pozwanej były już rzeczami używanymi i to zapewne intensywnie, zważywszy na fakt, iż wykorzystywane były na terenie budowy. Rzeczą oczywistą jest, iż wartość rzeczy używanych jest niższa od wartości rzeczy nowych. Przepis art. 361 kc wprowadza zasadę pełnego odszkodowania i jednocześnie zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Kompensacyjny charakter odszkodowania wyraża się bowiem w tym, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie prowadząc jednak do jego wzbogacenia. Dlatego obciążanie powoda kosztami zakupu rzeczy nowych byłoby, w ocenie Sądu jest nieuzasadnione.

Pozwana nie przedstawiła dowodów na okoliczność wykazania aktualnej wartości skradzionych rzeczy. Sąd w pełni podziela jednak pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21.11.2008r. (V CSK 207/, LEX nr 484684) zgodnie z którym „w sytuacji, gdy szkoda jest bezsporna, a tylko nie została w procesie wykazana jej wysokość, sąd powinien, mając do dyspozycji materiał dowodowy zgromadzony na chwilę zamknięcia rozprawy, ustalić jej ostateczną wysokość. Temu celowi służy art. 322 k.p.c., który zezwala sądowi na zasądzenie odszkodowania w wysokości ustalonej przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Sąd nie może zaś, mając wątpliwości, jaka ma być ostateczna wysokość odszkodowania, oddalić w całości powództwo, jeżeli poza sporem jest, że powód szkodę poniósł. Powód, który nie przeprowadził dowodu, z którego nie wynika precyzyjnie, jaką szkodę poniósł, lecz z okoliczności sprawy wynika niezbicie, iż należy mu się odszkodowanie, naraża się na to, że sąd, wyrokując na podstawie art. 322 k.p.c., ustali jego odszkodowanie w mniejszej kwocie niż mu się rzeczywiście należy. Taka sytuacja nie upoważnia jednak sądu do oddalenia powództwa”.

Dlatego też Sąd przyjął, iż wartość skradzionych rzeczy wynikająca z faktur vat powinna zostać pomniejszona o amortyzację sprzętu. Odnośnie zasad i stawek amortyzacyjnych, to sąd poszukując wymiernego wskaźnika, posiłkował się zasadami przewidzianymi w przepisach podatkowych, tj. w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 1991 nr 80 poz. 350) i w załączniku nr 1 do niej. Dlatego uznał, że do sprzętu komputerowego winna być zastosowana roczna stawka amortyzacji w wysokości 30 %, zaś do elektronarzędzi 20 % od wartości netto.

Kierując się powyższymi zasadami sąd ustalił aktualną wartość młota udarowego H. T. 80 - (...) na kwotę **7.118 zł** zgodnie z poniższym wyliczeniem:

6.207,76 zł (cena zakupu netto) x 20% (roczna stawka amortyzacji) / 12 = 103,46 zł (miesięczna stawka amortyzacji)

103,46 zł x 5 mies. (okres używania sprzętu od daty zakupu 10.05.2012r. do daty kradzieży) = 517,31 zł (odpis amortyzacyjny)

7.635,54 zł (cena zakupu brutto) – 517,31 zł = 7.118,23 zł # 7.118 zł (wartość sprzętu po amortyzacji).

Stosując analogiczne zasady sąd ustalił wartość:

- wkrętarci Metabol (...) 18 LT na kwotę **417 zł** (363,41 zł x 20% / 12 x 5 mies. = 30,28, 446,99 zł – 30,28 zł = 416,70 zł # 417 zł),

- wkrętarci BS 18 LT na kwotę **1.376 zł** (1.182,93 zł x 20% / 12 x 4 mies. = 78,86, 1.455 zł – 78,86 zł = 1.376,14 zł # 1.376 zł),

- notebooka A. (...) na kwotę **1.511 zł** (1.625,20 zł x 30% / 12 x 12 mies. = 487,56, 1.999 zł – 487,56 zł = 1.511,44 zł # 1.511 zł).

Łączna wartość skradzionych rzeczy wyniosła więc kwotę **10.422 zł** (7.118 zł + 417 zł + 1.376 zł + 1.511 zł) i taką kwotę sąd przyjął jako wysokość szkody poniesionej przez pozwaną.

Wyliczając wartość szkody Sąd nie uwzględnił natomiast wartości notebooka m-ki H. – 2.000 zł, albowiem pozwana nie przedłożyła żadnych dowodów świadczących o tym, iż była jego właścicielem.

Do wysokości szkody sąd nie wliczył również kwoty 5.000 zł z tytułu „odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania” albowiem pozwana nie wykazała aby oprócz wyżej ustalonej poniosła dodatkową szkodę na skutek zachowania powoda. Nie podjęła też w tym kierunku żadnej inicjatywy dowodowej a wobec niestawiennictwa jej przedstawiciela na rozprawie w dniu 07.06.2013r. sąd pominął dowód z jego zeznań.

Kwoty 2.000 zł i 5.000 zł nie mogły być również skutecznie przedstawione do potrącenia o czym niżej.

Skoro niewłaściwa ochrona mienia pozwanej umożliwiła dokonanie włamania i kradzież jej rzeczy, to należało również uznać, że szkoda powstała w majątku pozwanej jest normalnym następstwem niewłaściwego wykonania zobowiązania przez powoda (art.361§1 i 2 kc). To z kolei pozwala na przyjęcie istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewłaściwym wykonaniem umowy przez powoda a szkodą powstałą w majątku pozwanej.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż pozwana wykazała istnienie wszystkich przesłanek aktualizujących obowiązek odszkodowawczy po stronie powoda.

Od obowiązku zapłaty odszkodowania powód mógłby się zwolnić w przedmiotowej sprawie wykazując, iż niewłaściwe wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Okoliczności te wskazane były w § 2 ust. 2 umowy. Powód nie wykazał zaistnienia żadnej z nich.

Z zeznań powoda wynikało również, że pozwana nie posiadała instrukcji bądź regulaminu dozoru o których mowa w § 13 umowy. Tym samym wskazana w nim przesłanka odpowiedzialności w postaci wykazania winy w wykonywaniu dozoru niezgodnie z instrukcją lub regulaminem dozoru zleconodawcy nie znajdowała zastosowania w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Wbrew stanowisku pełnomocnika powoda, jego odpowiedzialności za szkodę nie wyłączał również fakt, iż niezgodnie z postanowieniami § 11 umowy powód o kradzieży powiadomiony został dopiero po upływie 15 dni, kradzieży nie uwidoczniono w książce służb oraz nie był on informowany o terminie ustalenia szkody oraz przeprowadzenia inwentaryzacji.

Należy bowiem zauważyć, że stwierdzenie włamania oraz określenie rodzaju i wartości skradzionych rzeczy odbyło się w obecności pracownika powoda, który miał wówczas dyżur – składał on bowiem oświadczenia w obecności



funkcjonariusza Policji, które utrwalone zostały w notatce urzędowej z dnia 15.10.2012r. Powód zeznał ponadto, że pozwana ustnie informowała go o fakcie kradzieży. Przepis § 11 umowy nie przewidywał zaś obowiązkowej formy pisemnej dla takiego „natychmiastowego” zawiadomienia.

Obowiązek zawiadomienia zleceniodawcy o „terminie ustaleń szkody, przeprowadzenia inwentaryzacji” mógł, w ocenie Sądu, aktualizować się wówczas, gdy okoliczności dokonania kradzieży były tego rodzaju, iż ustalenie rodzaju i jakości skradzionych przedmiotów wymagało wysiłku, badania stanów magazynowych, dokumentów i.t.p. nie zaś w sytuacji, gdy pracownik po wejściu do kontenera stwierdził naocznie brak pozostawionych w nim komputerów i 3 elektronarzędzi. Cały proces „ustaleń szkody” sprowadzał się bowiem wówczas jedynie do wzrokowego zbadania wnętrza kontenera biurowego a następnie odnalezienia faktur zakupu skradzionego sprzętu. Przeprowadzanie w podanych okolicznościach inwentaryzacji z powołaniem stosownej komisji – jak chciał tego powód – pozbawione było racjonalnego uzasadnienia.

Przede wszystkim stwierdzić jednak należy, że umowa nie przewidywała aby ewentualne naruszenie przez pozwaną trybu wskazanego w § 11 umowy wyłączało odpowiedzialność odszkodowawczą powoda a powód nie wykazał aby fakt ten przyczynił się do powstania lub zwiększenia rozmiarów szkody (art. 362 kc).

W dalszej kolejności rozważenia wymagał fakt skuteczności dokonanego potrącenia.

Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w [art. 499 k.c.](#), jest czynnością materialnoprawną, powodującą – w razie wystąpienia przesłanek określonych w [art. 498 § 1 k.c.](#) – odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2009 r., [IV CSK 356/2008](#), niepubl.; por. także wyrok SN z dnia 23 stycznia 2004 r., [III CK 251/02](#), M. Praw. 2006, nr 10, s. 540).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwana nie wykazała aby przed etapem postępowania sądowego złożyła pozwanej oświadczenie o potrąceniu. Fakt ten w ocenie Sądu nie wyłączał jednak możliwości skutecznego podniesienia zarzutu potrącenia w toku niniejszego procesu. Sąd podziela bowiem pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2004 r. (I CK 204/04) zgodnie z którym „jeżeli pozwany dopiero w toku sprawy dokonuje potrącenia i zarazem z tego względu zgłasza stosowny zarzut procesowy, to tego rodzaju zachowanie należy zakwalifikować do szczególnej kategorii czynności prawnych, które mają podwójny charakter: są oświadczeniem woli w rozumieniu kodeksu cywilnego, a jednocześnie stanowią czynności procesowe w ścisłym, technicznym sensie. (...) W konsekwencji, w razie podniesienia jedynie procesowego zarzutu potrącenia wchodzi także w rachubę przyjęcie, że jednocześnie zostaje złożone w sposób dorozumiany względnie konkludentny oświadczenie o potrąceniu (...)”.

Wierzytelność z tytułu odszkodowania za kradzież: młota udarowego H. T. 80 - (...), wkrętarki Metabol (...) 18 LT, wkrętarki BS 18 LT i notebooka A. (...). była również wymagalna w świetle art. 455 kc, albowiem pismem z dnia 26.10.2012r. pozwana wezwała powoda do zapłaty kwoty 11.536,53 zł z tego tytułu.

Wezwanie to nie obejmowało natomiast zawartych w zarzucie potrącenia kwot: 2.000 zł z tytułu kradzieży laptopa m-ki H. oraz kwoty 5.000 zł „odszkodowania z tytułu nienależytego zobowiązania”. Wierzytelność pozwanej w tym zakresie, abstrahując od faktu jej niewykazania, nie mogła być więc przedstawiona do potrącenia albowiem w momencie złożenia oświadczenia o potrąceniu nie była jeszcze wymagalna.

Dlatego też zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną uznać należało za skuteczny jedynie co do kwoty 10.422 zł.

Zgodnie z treścią art. 499 zd. 2 kc oświadczenie o potrąceniu ma moc wsteczną (ex tunc) od czasu, gdy potrącenie stało się możliwe. Oznacza to, że złożone skutecznie oświadczenie o potrąceniu wywiera skutki prawne w postaci umorzenia wierzytelności od chwili, kiedy potrącenie stało się w ogóle możliwe, a więc od daty, w której istniał tzw. stan potrącalności obu wierzytelności (wyrok SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CK 152/02, LEX nr 157288).

Ze względu na retroaktywność oświadczenia o potrąceniu za niebyłe uznaje się te skutki prawne, które zaistniały pomiędzy dwoma momentami: powstaniem stanu potrącalności a złożeniem oświadczenia o potrąceniu. Do skutków tych zalicza się m.in. obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie w płatności (art. 481 k.c.). Opóźnienie dłużnika w zapłacie należności wierzyciela umorzonych przez potrącenie ustaje więc z chwilą, gdy dłużnik stał się uprawniony do dokonania potrącenia.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy potrącenie było możliwe już w dniu 31.10.2012r., tj. w dniu w którym powód otrzymał od pozwanej pismo z dnia 26.10.2012r. z wezwaniem do zapłaty (por. pismo z dnia 26.10.2012r. z prezentatą pozwanego –k. 57 akt).

W związku z powyższym wierzytelność powoda została umorzona :

- w całości, tj. co do kwoty 3.985,20 zł z tytułu f-ry vat nr (...)
  - w całości, tj. co do kwoty 4.014,72 zł z tytułu f-ry vat nr (...)
  - częściowo, tj. co do kwoty 2.422,08 zł z tytułu f-ry vat nr (...) (10.422 –3.985,20- 4.014,72) ,
- i w tej części powództwo należało oddalić (punkt II wyroku).

Do zapłaty pozostały natomiast kwoty:

- 1.533,60 zł (3.955,68 – 2.422,08 ) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1.01.2013r.- z tytułu f-ry vat nr (...),
- 4.280,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31.01.2013r. – z tytułu f-ry vat nr (...),

łącznie 5.814 zł, którą to kwotę zasądzono w punkcie I wyroku.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art.481§1i2 kc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.100 kpc.

Powód z żądanej kwoty 16.236 zł otrzymał ostatecznie kwotę 5.814 zł. Należało, zatem uznać, że wygrał sprawę w 36% i w takim też stosunku należy mu się zwrot poniesionych kosztów procesu w łącznej wysokości 3.229 zł.

Na koszty te składały się: opłata od pozwu w wysokości 812 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł ustalone na podstawie §6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 ze zm.)

Powodowi należał się od pozwanego 36 % z tej sumy, tj. kwota 1.162,44 zł. Na skutek omyłki rachunkowej sądu na rzecz powoda zasądzono w punkcie III wyroku kwotę 2.066,56 zł (sąd omyłkowo przyjął 64 % z kwoty 3.229 zamiast 36%).